KURJER WARSZAWSKI

D. 8. Lipca. — Rok 1836. Piątek. № 178. Jutro, S. Cyryl.

Wczoraj 41szą rocznicę urodzin Najjaśniejszego Cesarza i Króla MIKOŁAJA Igo, uroczyście obchodzono w tutejszej stolicy. W kościele Metropolitalnym na Mszy celebrowanej przez JW. JX. Biskupa *Płockiego*, znajdowali się JWW. Dyrektorowie główni prezyduiący w Kommissjach Rządo: Jenerał-Lejt: *Gołowin* i *Kossecki*, tudzież Urzędnicy władz wszelkich, Obywatele i Lud napełniaiący przybytek Pański; śpiewano modły o iak najdłuższe życie i spełnienie wszelkich życzeń miłościwego MONARCHY. Na pokoiach zamkowych, JO. Feldmarszałek, Xżę *Warszawski*, Namiestnik Król: przyjmował powinszowania od Jenerałów, Członków rządu, Urzędników, Konsulów zagranicznych i Obywateli; poczem w kaplicy zamkowej odbyło się solenne Nabożeństwo celebrowane przez JW. JX. *Antoniego* Biskupa Warsz:, w czasie *Te Deum* 101 kroć razy wystrzelono z dział będących w ogrodzie zamkowym. W kościele Panien *Wizytek* odbyła się Msza S., w czasie której 40 Uczniów Gimnaz: Woiewódz: Warsz: śpiewało nową Mszą i Te Deum, z towarzyszeniem instrumentów dętych układu Józefa *Stefaniego* swego Nauczyciela i pod iegoż dyrekcją. Swietny obiad dawał JO. Xżę *Namiestnik* w pałacu Łazienkowskim, w czasie którego brzmiały muzyki, i spełniono za zdrowie Najjaśniejszego PANA i Jego Dostojnej Rodziny. W wielkim Teatrze dano bezpłatne widowisko, rozpoczęte Kantatą na cześć MONARCHY, śpiewaną przez wszystkich Artystów Opery. Gdy się zmierzchło, wszystkie domy rządowe i obywatelskie zaiaśniały rzęsistem światłem.

W Księgarni F. S. *Dmochowskiego* przy ulicy Miodowej, po zupełnem ukończeniu 48 zeszytów *Gabinetu powieści i romansów*, na które łącznie z *Muzeum domowem* z r. 1835 prenumerata ogłoszoną była; wychodzić zacznie od 20 Lipca r. b. *Gabinet powieści i romansów* na rok 1836. Zbiór ten składać się będzie z 24 zeszytów, czyli z 8 tomów, na pięknym welinowym papierze, nowym drukiem. Osoby które już zaprenumerowały Muzeum domowe na r. 1836 maią tę korzyść, że zapłacą za tenże Gabinet Powieści tylko zł. 20 za 24 zeszytów. Prenumerata zaś na sam Gabinet osobno i bez Muzeum wynosi złp. 24, a po ukończeniu druku i oprawieniu w tomy, cena dzieła podniesioną będzie na złp. 32. Ktoby chciał w opłacie prenumeraty mieć dogodność rozłożenia iej na mniejsze części, zechce zgłosić się w tym celu do Księgarni F. S. *Dmochowskiego* przy ulicy Miodowej, pierwszy sklep od rogu, gdzie także dostać można wszelkich książek polskich, oraz abonować się do czytania na dzieła polskie i francuzkie. — Pod skrzydłem mody najdziwniejsze uchodzą połączenia; przed rokiem żadna kobieta z gustem, nie byłaby nosiła axamitu w lecie, dziś najpierwsze elegantki Paryzkie używaią tej okazałej do ubierania a nawet do podszywania najcieńszych kapeluszy ryżowych i słomkowych. Kolory axamitu na ten cel użytego, są pasowy, zielony i błękitny. Dyamenty nigdy tyle co teraz niemiały użycia, wchodząc nawet do rannej toalety; kwiatkiem, ptaszkiem lub robaczkiem z dyamentów wysadzonym, zapina się axamitka w około szyi obwiązana. Ta moda z *Paryża* już przybyła i do *Warszawy*. — (Art. nad.) Towarzystwo sztucznych iezdzców pod dyrekcją Pani *Turnjer*, składaiące się z najpierwszych Artystów tego rodzaiu widowisk, wkrótce przybędzie z Wiednia do tutejszego miasta. To Towarzystwo zjednało zadowolenie we wszystkich stolicach Europy, gdyż Entreprenerka nie szczędziła mozolnej pracy i znacznych nakładów, aby nad wszelkiemi innemi celowa-

ły, bowiem dobrze wyuczone konie i dobrana garderoba, przekonaią Szano: Publiczność o rzeczywistości co się w niniejszem doniesieniu wyraża. Przybędzie zarazem sławny w Europie *Słoń*, który dotąd na różnych teatrach we Francji iako też w Londynie w sztuce maiącej tytuł *Król Syamu* ukazywał się z zadowoleniem widzów. Widzianym oraz będzie Nosorożec 6000 funt: ważący i wiele innych osobliwszych zwierząt, o czem afisze dzienne bliżej objaśnią. — Amatorowi teatrów który z podpisem *Wielbiciel talentów*, przysłał na ręce Redaktora Kurjera Warsz: zł: 15, przeznaczaiąc ie dla ubogich, tudzież na Instytut moralnie zaniedbanych dzieci, a która to kwota odłożoną była na kupienie biletów na iedno z widowisk; donosimy że to wsparcie rozdanem zostało według życzenia dawcy. — Rafał *Wróblewski* Patron Trybunału Cywil: Woie: Mazow:, przeniósł swe mieszkanie z domu Nr 586 lit: B. dotąd zajmowane, pod Nr 589 przy ulicy Długiej; wszelkie więc wręczenia iako w zamieszkaniu prawnem, lub też obranem dopełniane, odtąd tamże uskuteczniane być winny. — W *Berlinie* wyszedł świeżo i sprzedaie się w księgarniach S. H. *Merzbacha* i G. *Sennewalda*, nowy Mazur na fortepjan pod tytułem: *Souvenir de Varsovie*, ofiarowany Bankierowi Janowi *Epstejn*, przez Henryka *Hirszel*. Cena złp. 1. — *Gebel* przez różne czasy usiłuiący usługiwać Szanownej Publiczności przy *Kaskadzie Marymontskiej*, przeniosł się teraz z swym bufetem na *Czyste*, poleca się dawnym łaskawcom, poświęcaiąc i w tem miejscu gorliwe usługi. — Maiąc na uwadze o ile kształtnie kreślone pisma, uprzyiemniaią czytaiącym, przedsięwziąłem pomysł przysłużenia się ciągłą pisownią, a po wybadaniu doświadczonem *utworzyłem pióra do pisania srebrne*, odznaczaiące się najlepszym gatunkiem, bowiem niedobrane do ręki, daie się poprawnie przystosować; a że iest miększe od stalowego, nie zajmuie więc zarysem ostrym papieru. Gdy rzeczone pióro nie tylko w bakalterjach, ale nadto w skoropisowniach stać się może nader pomocniczem, a przy czystem utrzymywaniu bez poprawy lat kilka ciągle użytem być może; poleca się więc z tego względu Szanow: Publiczności fabryka wyrobów iubilerskich przy ulicy Długiej, w domu pod Nr 541, na przeciw XX. Paulinów sytuowana. Sztuka zaś każdego pióra kosztuie złp. 4. *Karól Winkler*. — Wczoraj w wielkim Teatrze po *Figlach pazia*, przywołane JPanny *Dobrzańska* i *Kamińska*. — *Mazurkiewicz* Kollektor Loterji Liczbowej w *Końskich*, na własne żądanie od dalszego utrzymywania kantoru został uwolniony. Kto ma do niego co do Loterji pretensją, zgłosi się w ciągu dni 60.

Z Wilna 19 Czerwca v. s. — Dnia 21 Maia, część miasteczka *Taurogień* zniszczoną została pożarem, wynikłym ze złego zbudowania komina w domu iednego obywatela, a który przy mocnej burzy rozszerzył się z taką szybkością, że wszystkie środki, przedsięwzięte do zatamowania płomieni, stały się próżnemi. Zaledwie nieszczęśliwe to zdarzenie doszło do wiadomości Najiaśniejszego CESARZA Jmci, natychmiast N. PAN Najwyżej rozkazać raczył wydać z Podskarbstwa Państwa 6000 rubli do rozporządzenia Pana Wileńskiego Woiennego Gubernatora, Grodzieńskiego, Mińskiego i Białostockiego Jenerał-Gubernatora, dla rozdania po gorzałym miejscowym mieszkańcom i nadto asygnować summę na wspomożenie tamecznych urzędników, którzy także szkodę ponieśli. Takim sposobem los nieszczęśliwych mieszkańców Taurogieńskich osłodzony został hojnością N. MONARCHY, który w tem dobrodziejstwie okazał nowy dowód niezmordowanej pieczołowitości o dobro swoich poddanych.

Francja. — Król przez kilka dni pracował z Ministrami przez kilka godzin. — Gońców wysłano z Paryża kilku do różnych dworów. — Zniknęli Budowniczy i Dozorca towarzystwa oświecenia gazem; zdaie się, że zwiedzaiąc kanał, który miał być użyty do prowadzenia rur od gazu zostali zasypani! — Dla kościoła Katedral-

nego w Paryżu, znakomita Dama kazała robić ornat, do którego same perły maią kosztować 200,000 fr.

Niemcy. — W Wiedniu znowu odebrano wiadomości o poruszeniach w *Bośni*. Xżę *Miłosz* ma zgromadzić korpus wojska, iednak nie słychać o wzrastaiącej niespokojności. Ostrożność na granicy tureckiej iest zachowywaną, bo morowe powietrze nie ustaie w *Adrjanopolu*. — Na granicy *Badeńskiej* strzegą pilnie aby się nie przedzierali wychodzcy z *Szwajcarji*. — Xżna *Parmy*, wdowa po Napoleonie, w tych dniach zwiedziła w Kościele kapucyńskim w Wiedniu, groby, swego Ojca Cesarza *Franciszka*, i swego syna Xcia *Rejchsztadzkiego*, znajdowała się na żałobnej Mszy, ciągle zalewaiąc się łzami.

Hiszpanja. — W utarczce Karlistów z oddziałem wojsk Królowej będącym pod dowództwem Jenerała *Breton*, pierwsi, w liczbie blisko 300, prawie wszyscy dostali się w niewolą. — W Madrycie trwa spokojność, co dozwala umniejszyć tameczny garnizon i użyć go przeciw Karlistom. — O smutnym mówią przypadku; Małżonka Jenerała *Tores* gorliwego Karlistę, była w Madrycie, gdy doniesiono że iej mąż dostał się w niewolę; pospieszyła natychmiast do Jenerała *Kordowy* o uwolnienie iej męża, *Kordowa* parł tę prośbę u Królowej Reientki, która zezwoliła aby *Toreno* został uwolniony; posłano tę wiadomość do miejsca gdzie się *Toreno* znajdował, ale iuż od 6 godzin nieżył, gdyż go rozstrzelano! — Wielu stronników *Don Karola* znajduie się teraz w państwie Sardyńskiem.

Rozmaitości. — W *Londynie* przed sąd morski stawiono niedawno majtka, który swoim 3 synom twarze poczernił, ażeby ich w podróży do *Jamajki* przedać za murzynów; biedni ci młodzieńcy kochali swego niemiłosiernego ojca tak dalece, że bez szemrania poddali się iego woli, i tylko prawie cudem od niewoli uszli; przeciwnie zaś w bliskości *Altkirchen* żyie w najkrytyczniejszym stanie ojciec, któremu żona porodziła zrośnięte bliźnięta, a które tylko przez 5 dni żyły; Angielscy Doktorowie znaczną summę ofiarowali ojcu za zwłoki tych dziatek, ale ojciec chociaż ieden z najbiedniejszych, za żadne pieniądze niechciał ich oddać, zostawuiąc dla siebie tę pamiątkę. — W *Bruxelli* pewny bogaty Kupiec umieraiąc, zapisał cały swój ogromny maiątek synowcowi, pod tym warunkiem, że nigdy do teatru nie pójdzie, a gdyby go kiedy w teatrze widziano, to miasto w którem ten teatr się znajduie, ma prawo zabrać cały ten maiątek; zaś w *Etjenne* umarł bez potomstwa i sukcesorów Kupiec i zapisał 500,000 franków na wybudowanie teatru; co za kontrasty na świecie! — W *Rzymie* są warsztaty snycerskie w których nic więcej nie robią tylko połamane przy łokciach ręce, głowy pogańskich bogów, nogi satyrów i kadłuby z posągów które nigdy nieistniały; wynaleziono oraz ciecz którą pociągnąwszy marmur, nadaie mu się kolor antyku. Po wsiach zaś są pasterze pasący trzody około ruin i czekaiący na obcych wędrowców, tam zręcznie opowiadaią o rozmaitych wykopywaniach i odkryciach. Anglicy najwięcej padaią ofiarą tej zręcznej mistyfikacji, tamci Snycerze oddaią zdziałane starożytności pasterzom, ci zakopuią w pewnych miejscach, a oprowadzaiąc podróżnych, długo niby szukaią z krwawym potem, aż nareszcie znajduią te szanowne zabytki, za które im ciż podróżni dobrze płacą. Anglja pełną iest takich antyków które nad pół roku nie są starsze, a i Numizmatycy z próżnemi rękami z Rzymu nie wychodzą, gdyż tam codziennie w sekrecie nieobawiaiąc się żadnej kary, biią monety *Cezara*, *Tytusa*, *Hadrjana*, *Antonina* etc., które umieią rdzą powlec i starą uczynić.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Tarnowski Fel: Hra: z Łubań, Białoskurski Podpułkownik z Kalisza, Burmajster Jenerał z Międzyrzyca, Łubieński Sędzia N. Jn: z Stawiszyna, Zaleszczyński Podpułko: z Błonia, Rejbnic Jenerałowa z Petersburga, Własow Podpułko: z Mińska, Leśkiewicz Maior z Guberni Wołyńskiej.

DONIESIENIA.

Mam honor zawiadomić Szanownych Interessantów, iż otworzyłem Kantor Loterji Liczbowej przy ulicy Nalewki pod Nr 2261, w którym również i LOSOW do Loterji Klassycznej, całkowitych i częściowych dostać można. Upraszam Szanownych Amatorów w Loterją graiących, aby w Kantorze moim szczęścia próbować raczyli. Przy największej akuratności będzie także moią stałą zasadą zachowanie najściślejszego *Sekretu* gdyż długoletnie doświadczenie w zawodzie Loteryjnym przekonało mię ile dyskrecja tak dla stawiaiących w Loterją, iako też dla wygrywaiących iest rzeczą pożądaną. *J. Holz.*

TYSIĄC BECZEK WAPNA BAŁDOWSKIEGO, w najlepszym gatunku, przed 7miu laty zlasowanego i w dole zachowanego, sprzedane będzie przez Licytacją publiczną w miejscu złożonego wapna na gruncie Possessji w Warszawie narożnie przy ulicach Nowy Swiat i Xiążęcej pod Nr 1752 położonej, w dniu 2/14 Lipca 1836 r. o godzinie 5 z południa odbyć się maiące. Syndycy Upadłości Macieia Struskiego *Franciszek Brzeziński* Mecenas. *Antoni Kaute.*

W domu pod Nr 620. przy ulicy Danielewiczowskiej, znajduie się KOCZ z parą KONI bardzo porządnych, do wynajmowania na spacery tak w Warszawie iak równie i z Warszawy, za pomierną cenę, przeto Szanowni Amatorowie zechcą się zgłaszać pod powyższy Numer gdzie od Stróża tegoż domu w każdym razie wiadomość powziąć można.

Do Sklepu Ubogich złożono na sprzedaż *Rolety do Okien* Chińskie przezroczyste malowane gustownie różnemi kolorami i objektami, 4 łokcie długie, blisko 2ch szerokości; Zasłony do okien druciane z malowanemi widokami wielkości wielkiej szyby, DYWAN cyratowy na czarnem tle w różne desenie złotem wybiiane, z lewej strony z kutnerem bawełnianym długi 13, szerokości 4 łokcie, STOŁ iesionowy okrągły rozsuwany na 8miu nogach z 8miu blatami, mogący być użyty na 8 i 30 Osób.

PANTALJON mahoniowy, o 6 oktaw, z mocnym tonem, bardzo mało używany, iest do sprzedania przy ulicy Długiej pod Nr 586 Lit. B. w domu W. Nowakowskiego, w fabryce Fortepjanów na pierwszem piątrze.

Zawiadamia Szanowną Publiczność, iż w skutek Reskryptu Urzędu Municypalnego z dnia 22 Czerwca/4 Lipca r. b. Nr 3,722 z Czerwca/11,840 D. W. K. odbędzie się Licytacja w dniu 10 b. m. i r. o godzinie 10 z rana pod Nr 1098, przy ulicy Twardej, na satysfakcją długu skarbowego, iako to: Perły Kałakuckie, Srebra, Miedzi, Mebli, Sukien mężkich i damskich, oraz Bielizny różnej, a to za gotowe pieniądze więcej daiącemu. Sekwestrator Cyrkułu 7 i 8 *A. Szylling.*

Hotel de Vilna. Podpisany ma honor zawiadomić Prześwietną Publiczność, że w Hotelu Wileńskim przy ulicy Tłomackie w obszernym i ozdobnym lokalu otwiera od dnia 10 Lipca r. b. nową Restauracją, gdzie Sniadań, Obiadów kompletnych, Kolacji, Potraw do wyboru (a la Carte), wszystkich Trunków i Napoiów, w każdym czasie przy rychłej usłudze, umiarkowanych i rozmaitych cenach dostać będzie można. Wszelkie obstalunki przyjmowane i z akuratnością wypełniane będą. Nie szczędziwszy kosztów w urządzeniu tej nowej Restauracji, podpisany uprasza Prześwietną Publiczność, aby go względami swemi i zaufaniem zaszczycać raczyła. *Maciej Placzkowski.*

W ogłoszeniu sprzedaży Dóbr Wośniki przez Bank Polski podanem, w wczorajszym Kurjerze umieszczono przez pomyłkę Summy 28,000 i 28,300, powinno zaś być „Licytacja zaczynać się będzie nie od złp: 28,998 lecz od złp: 29,298."

W dniu 5 b. m. zabłąkała się w Rynku Starego Miasta SUCZKA z gatunku Wyżełków małych Kurlandzkich, biała, łaty kasztanowate maiąca, kosmata, ogon, łysek przez czoło, około roku maiąca, szczenna. Ktoby takową znalazł lub wiedział o niej, raczy dać wiadomość do Kwaterą stoiących w domu przy ulicy Podwale Nr 525, na 2gie piątro, za co otrzyma 2 Ruble nagrody: w przeciwnym razie przywłaszczaiący sobie takową, do odpowiedzialności prawnej pociągniętym zostanie.

BIÓRO SĄDOWO-ADMINISTRACYJNE PRZY ULICY KRAK: PRZEDM: POD Nr 385.

Z 3ch DOMÓW podług ogłoszenia w Kurjerze Warszawskim daty 24 z. m. Nr 165, na sprzedaż wystawionych, 2 już sprzedano, pozostał ieszcze ieden w szacunku 20,000 zł: pod korzystnemi warunkami dla nabywaiącego do odstąpienia; Dom ten położony przy iednej z ulic na których stawianie i reparacja zabudowań drewnianych przez Rząd iest dozwolona. Z summy szacunkowej pozostać może połowa przy gruncie na pierwszej hypotece.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe 17.

TEATR WIELKI. Jutro *Precjoza.*